

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej 25 stycznia 2024 r.,

w sprawie **E. L.**,

z wniosku o zadośćuczynienie na podstawie art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 5 lipca 2023 r., sygn. akt II AKa 151/23,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt III Ko 190/22

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. III Ko 190/22, na podstawie art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz E. L., ponad kwotę dotychczas przyznanego zadośćuczynienia, 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia uprawomocnienia się wyroku, oddalono wniosek w pozostałym zakresie.

Od tego wyroku apelację złożyła pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając tę jego część, która dotyczyła oddalenia wniosku w pozostałym zakresie, tj. zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 30.000 zł. Skarżąca zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy i uznanie, że zasądzone zadośćuczynienie spełnia cel i wymogi określone art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: ustawa lutowa, ustawa rehabilitacyjna) w przypadku krzywd E.L., doznanych wskutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 30 lipca 1982 r., sygn. akt II 1 K 163/82, w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:
 1. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c., w zbiegu z art. art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy lutowej, poprzez błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w przypadku krzywd E. L., doznanych wskutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 30 lipca 1982 r., sygn. akt II 1K 163/82, w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
 2. naruszenie art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu i pośrednie uznanie, iż wnioskodawca nie udowodnił faktów i okoliczności faktycznych związanych z rażącą skalą pokrzywdzenia wskazaną we wniosku i przebytą w związku z izolacją traumą skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę

kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości E. L. z powodu skazania za działania niepodległościowe, stanowiące kluczową aktywność w jego życiu osobistym.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 2.062.941,88 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez E. L. wskutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 30.07.1982r., sygn. akt II 1 K 163/82, w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
2. ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Kielcach.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 lipca 2023 r. z dnia 5 lipca 2023 r., sygn. II AKa 151/23, zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że dodatkowo ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku.

Od tego wyroku pełnomocnicy wnioskodawcy wywiedli kasację, zarzucając:

1. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez sąd odwoławczy całości wnioskowanej kwoty uzupełniającego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez E. L. na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności w związku z wydaniem i wykonaniem wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 30 lipca 1982 r., sygn. akt II 1 K 163/82, w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez sąd odwoławczy oraz przyjęty przez sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt

okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy wyższej kwoty zadośćuczynienia,

2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią uzupełniającego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez E. L. jest kwota 50.000 zł, podczas gdy sąd II instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych zindywidualizowanych okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd skarżącego, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj. okoliczności wszczęcia postępowania jako zdecydowanie nakierowanego na represje E.L., poczucie strachu i odosobnienia, ekstremalnie ciężkie warunki podczas pozbawienia wolności, stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej wobec niego, nieustannie towarzyszący strach o własne życie, zły stan zdrowia w trakcie pozbawienia wolności oraz jego pogorszenie się podczas niesłusznej izolacji, co doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości dodatkowo na skutek zasądzenia powyżej wskazanej symbolicznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej — w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez E. L.,
3. rażące naruszenie art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona na rzecz represjonowanego łączna kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią gdyż zdaniem Sądu mającego na uwadze względy słuszności jest ona kwotą proporcjonalną do doznanej krzywdy, podczas gdy w istocie jest kwotą nieadekwatną do okoliczności niniejszej sprawy, skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez skarżącego kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości wobec

W konsekwencji skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Ocena powyższa wynika z faktu, że nadzwyczajny środek zaskarżenia nie stanowi pola do dyskusji z aspektami ocennymi prawomocnego wyroku nawet w uwarunkowaniach niniejszej sprawy, w której sąd II instancji dokonał merytorycznej korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Podstawę kasacji stanowić mogą bowiem jedynie wady prawne wyroku wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne, które cechuje równie rażący co bezwzględne przyczyny odwoławcze stopień, a nadto jedynie takie, które mogły w sposób istotny oddziaływać na jego treść (art. 523 § 1 k.p.k.). Sfera decyzji co do wysokości zadośćuczynienia cechuje się znacznym zakresem swobodnej oceny sądu (art. 7 k.p.k.), a luz decyzyjny w tym zakresie wynika z niematerialnego charakteru krzywdy przy wieloaspektowości okoliczności, które należy wziąć pod uwagę. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej. O rażącym naruszeniu prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. można mówić, przede wszystkim, w tych przypadkach, kiedy zasądzona kwota odbiega od rozmiaru poniesionej krzywdy w sposób rażący, jaskrawy, niedający się wprost pogodzić z poczuciem sprawiedliwości. Tylko bowiem wówczas należałoby uznać, że orzeczone zadośćuczynienie nie ma charakteru "odpowiedniego" w rozumieniu art. 445 § 1 i 2 k.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego np.: z dnia 30 lipca 2020 r., V KK 556/19, z dnia 29 grudnia 2020 r., V KK 125/20, z dnia 4 sierpnia 2021 r., V KK 16/21, z dnia 4 listopada 2021 r., II KK 495/21, z dnia 13 stycznia 2022 r., IV KK 650/21, z dnia 4 kwietnia 2022 r., II KK 113/22). Jedynie więc naruszenie tego przepisu, względnie również art. 7 k.p.k., mogłoby wchodzić w grę w aspekcie kasacyjnym. Przepisy ustawy lutowej nie określają jednak reguł miarkowania kwoty świadczenia. Odsyłają do przepisów Kodeksu postępowania

karnego (rozdział 58). Art. 558 k.p.k. stanowi, że w kwestiach nieuregulowanych procedurą karną stosować należy przepisy procedury cywilnej. Z nich z kolei (art. 445 § 1 i 2 k.c.) wynika, że przyznane zadośćuczynienie powinno być "sumą odpowiednią". Nie może ona mieć charakteru symbolicznego, a powinna odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej zrehabilitowaniu. Określenie takiej sumy, z uwagi na szacunkowy charakter zadośćuczynienia (krzywdy nie da się oszacować finansowo w sposób jaki czyni się to w odniesieniu do szkody), należy w każdej konkretnej sprawie do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

W realiach niniejszej sprawy wysokość zadośćuczynienia nie została oszacowana z naruszeniem tych granic. Przede wszystkim sądy miały w polu widzenia to, że obecnie zasądzona kwota zadośćuczynienia miała charakter uzupełniający w stosunku do zasądzonej przez Sąd Wojewódzki w Kielcach w dniu 7 października 1993 r., sygn. III Ko 269/93/Odsz, w kwocie 35.000.000 „starych” złotych. Obecnie podstawę procedowania stanowił art. 8 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy lutowej, który ma charakter wyjątkowy i w przypadku wnioskodawcy zmaterializował się z uwagi na wystąpienie przesłanki w postaci względów słuszności. Chodziło o wyrównanie rażącej dysproporcji pomiędzy kwotą, którą otrzymał uprzednio a kwotą, jaką należałoby zasądzić obecnie. Była to jednak kwota miarkowana z uwzględnieniem treści powyższego orzeczenia, które w sposób zasadniczy i kluczowy kształtowało ogląd na sprawę. Podwyższając wysokość uzupełniającego zadośćuczynienia do kwoty 50.000 zł sąd uwzględnił całokształt niezbędnych okoliczności składających się na rozmiar doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, w tym również aspektu niepodległościowego, oraz dokonał ich analizy przez pryzmat doświadczenia orzeczniczego, dążąc do maksymalnego zagwarantowania realizacji konstytucyjnej zasady równości wobec prawa. W tym celu starał się zmaterializować wysokość zasądzonej kwoty odnosząc ją między innymi do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Finalnie zsumowanie zasądzonych na rzecz wnioskodawcy kwot zadośćuczynienia pozwoliło na oszacowanie, że odpowiadają one kwocie 100.000 zł. Tej z kolei w żadnej mierze nie można uznać w realiach niniejszej sprawy za symboliczną. Twierdzenie, że kontrola instancyjna zawierała określone niedostatki, które miałyby

w konsekwencji skutkować wadliwością prawną zaskarżonego wyroku było całkowicie oderwane od przedstawionych powyżej uwarunkowań. Fakt, że doświadczona przez wnioskodawcę krzywda pozostaje „wiecznie żywa” nie dowodzi nieprawidłowości zaskarżonego wyroku, a już w szczególności zaistnienia omówionych na wstępie mankamentów natury kasacyjnej. Zaznaczyć trzeba, że sumienność i skrupulatność w ocenie zarzutów apelacji pełnomocnika również nie budziła zastrzeżeń. Zostały one szczegółowo omówione i ocenione jako nieskuteczne (korekta wyroku na korzyść wnioskodawcy nastąpiła wskutek podzielenia argumentacji prokuratora). Nie mogło być trafnym uzasadnieniem sformułowanego w zakresie wadliwości ustalenia kwoty zadośćuczynienia zarzutu wskazywanie, że nie dość wnikliwie ocenione zostały indywidualne okoliczności kształtujące rozmiar krzywdy. Przeczy temu bowiem treść pisemnych motywów wyroku, w których odniesiono się do wszystkich tych aspektów. Powodem korekty zaskarżonego orzeczenia nie było podzielenie opinii o naruszeniu art. 7 k.p.k., lecz skorygowanie szacunków zasądzonych kwot w kontekście siły nabywczej pieniądza i reguł elementarnej sprawiedliwości. O pobieżności tej oceny czy pozostawaniu w sprzeczności z orzecznictwem ETPC nie mogło być tu mowy. Kwestia szacowania zadośćuczynienia w niniejszej sprawie miała charakter zindywidualizowany. Odwołanie się przez sąd ad quem do doświadczenia orzeczniczego nie zmieniało tego podejścia, lecz miało wymiar jedynie wspomagający, służący urealnieniu zasądzonej kwoty. Nie miało to nic wspólnego z naruszeniem art. 7 k.p.k., które nie zostało przez pełnomocnika wykazane w żadnym z wniesionych środków zaskarżenia. Już bowiem sąd II instancji zasadnie podniósł, że uchybienie powyższego unormowania może zmaterializować się jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże którą konkretnie regułę naruszono i przez jakie postąpienie (np. nielogiczność wniosków, pominięcie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego itp.). Tymczasem in casu twierdzenie o dowolności ocen pozostawało gołosłowne i wyłącznie polemiczne, gdyż w istocie było następstwem prezentowania jedynie odmiennego poglądu w kwestii wysokości zadośćuczynienia, nie korelując tym samym z treścią sformułowanego zarzutu. Nie mogło więc stanowić jego skutecznego uzasadnienia.

Kierując się zaprezentowaną powyżej oceną zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy uznał zatem kasację za bezzasadną w stopniu oczywistym, uprawniającym do jej oddalenia na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. wnioskodawcę należało obciążyć kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

(r.g.)

[ał]